

JERZY SKARŻYŃSKI

ur. 1921; Uchanie



Miejsce i czas wydarzeń	Uchanie, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Uchanie, dwudziestolecie międzywojenne, ujęcia wody, pranie

Ujęcia wody w przedwojennych Uchaniach

Ta krynica, do której się przechodziło pod moim okienkiem, była jednocześnie pralnią, bo w skrzyni drewnianej, do której się lała woda z bogatego źródła, były kładki poprzeczne, na te kładki kobitka przychodziła ze swoją pościelą białą, z kijanką, układała sobie coś miękkiego pod nogi, bo twarda deska była, i kijanką chlapała wodę, używała mydła szarego. Nacierała, kijanką waliła w te swoje szmatki, wybielała je. A druga krynica była pod gminą, zaniedbana, zamulona, bo na dole. I na środku Uchań pompa żelazna, starsza parę razy niż ja. A poza tym zrobili sobie przy ulicy Cmentarnej, przy której mieszkaliśmy na początku. Od gminy prowadziła droga pod górkę, bo cmentarz w Uchaniach do dzisiaj jest na górze. I tam rody mieszkaly, wybudowały sobie studnię, to była dodatkowa woda w Uchaniach. A poza tym bardzo źle z tą wodą było.

Data i miejsce nagrania	2016-04-07, Warszawa
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"